

Sześćdziesiąte piąte spotkanie ze Słowem Bożym

Sobota, 26 marzec 2016 r.

Rozpoczęcie Szabbatu – piątek 18.12
Zakończenie Szabbatu – sobota 18.14

„Narodziny i śmierć. Nadejście i odejście najważniejszych postaci biblijnych – Ezaw i Jakub. Zdrada i pojednanie.”

Rdz 1:27-28,31 oraz Rdz 6:5-6

27. Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę.

28. Po czym Bóg im błogosławił, mówiąc do nich: Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną; abyście panowali nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi.

...

31. A Bóg widział, że wszystko, co uczynił, było bardzo dobre. I tak upłynął wieczór i poranek - dzień szósty.

...

5. Kiedy zaś Pan widział, że wielka jest niegodziwość ludzi na ziemi i że usposobienie ich jest wciąż złe,

6. żałował, że stworzył ludzi na ziemi, i zasmucił się.

(BT)

IA. 1 Moj. 25:19,21,24-26,28

19. A takie są dzieje rodu Izaaka, syna Abrahama: Abraham zrodził Izaaka.

(...)

21. Izaak modlił się do Pana za żonę swoją, bo była niepłodna, a Pan wysłuchał go i Rebeka, żona jego, poczęła.

(...)

24. A gdy nadszedł czas porodu, okazało się, że w jej łonie były bliźnięta.

25. I wyszedł pierwszy, rudy, cały jak płaszcz włochaty; i nazwano go Ezaw.

26. Następnie wyszedł brat jego, a ręką swą trzymał za piętę Ezawa; i nazwano go Jakub. Izaak zaś miał sześćdziesiąt lat, gdy ich zrodził.

(...)

28. Izaak miłował Ezawa, bo lubił dziczyznę, Rebeka natomiast kochała Jakuba.

(BW)

IB. 1 Moj. 27:1-13,21-24,27-30,32-33

1. A gdy Izaak się zestarzał i oczy jego osłabły, tak że nie widział, wezwał Ezawa, starszego syna swego, i rzekł do niego: Synu mój! A on odpowiedział: Otom ja.

2. I rzekł: Oto się zestarzałem i nie znam dnia śmierci swojej.

3. Weź więc teraz sprzęt swój, kołczan i łuk, wyjdź w pole i upoluj mi zwierzynę,

4. I przyrządź mi smaczną potrawę, którą lubię, i przynieś mi, abym jadł, gdyż chcę cię pobłogosławić, zanim umrę.

5. Rebeka zaś słyszała, gdy Izaak mówił to do Ezawa, syna swego. I wyszedł Ezaw w pole,

aby upolować zwierzynę, i przyniósł ją.

6. A Rebeka rzekła do Jakuba, syna swego, mówiąc: Oto słyszałam ojca twego tak mówiącego do Ezawa, brata twego:

7. Przynies mi zwierzynę i przyrządź mi smaczną potrawę, abym jadł i abym cię pobłogosławił przed obliczem Pana, zanim umrę.

8. Teraz więc, synu mój, posłuchaj głosu mego i uczyn, co ci każe.

9. Idź do trzody i weź mi stamtąd dwoje dorodnych kozłat, ja zaś przyrządę z nich dla ojca twego smaczną potrawę, którą lubi.

10. Potem zanieziesz ją ojcu swemu i spożyje ją, aby cię pobłogosławił przed swoją śmiercią.

11. Wtedy rzekł Jakub do Rebeki matki swej: Przecież Ezaw, brat mój, jest owłosiony, ja zaś jestem gładki.

12. Ojciec może mnie dotknąć, a wtedy stanę się w jego oczach oszustem i ściągnę na siebie klątwę, a nie błogosławieństwo.

13. Rzekła do niego matka: Niech na mnie spadnie przekleństwo, które miałyby spaść na ciebie, synu mój! Tylko usłuchaj głosu mego, idź i przynies mi.

(...)

21. Na to rzekł Izaak do Jakuba: Zbliź się, proszę, abym się ciebie dotknął, synu mój, czy to ty jesteś moim synem Ezawem, czy nie.

22. Zbliżył się tedy Jakub do Izaaka, ojca swego, który dotknął się go, i rzekł: Głos jest głosem Jakuba, ale ręce są rękami Ezawa.

23. I nie poznał go, bo ręce jego były owłosione jak ręce Ezawa, brata jego. Wtedy pobłogosławił go.

24. I rzekł: To ty jesteś syn mój Ezaw? A on odpowiedział: Jestem.

(...)

27. Zbliżył się przeto i pocałował go. A gdy poczuł woń szat jego, pobłogosławił go, mówiąc: Oto woń syna mego jako woń pola, które pobłogosławił Pan.

28. Niech ci Bóg da rosę niebios i żyźność ziemi, Oraz obfitość zboża i wina.

29. Niechaj ci służą ludy I niechaj ci pokłon oddają narody. Bądź panem braci twoich, A niech ci pokłon oddają synowie matki twojej. Kto ciebie przeklinać będzie, Niech będzie przeklęty, A kto tobie błogosławić będzie, Niech będzie błogosławiony.

30. A gdy Izaak skończył błogosławienie Jakuba, a Jakub tylko co odszedł od Izaaka, ojca swego, wrócił Ezaw, brat jego, z łowów.

(...)

32. Wtedy rzekł do niego Izaak, ojciec jego: Kto ty jesteś? A on powiedział: Jam jest syn twój, pierworodny twój, Ezaw.

33. Izaak przeląkł się ogromnie i rzekł: Któż to więc był ten, co upolował zwierzynę i przyniósł mi, i ja jadłem ze wszystkiego, zanim ty przyszedłeś, i pobłogosławiłem go? Wobec tego on będzie błogosławiony.

(BW) – a) powyższa historia biblijna, ukazuje nam podstęp, i wyłudzenie błogosławieństwa od ojca Izaaka, które prawnie należało się pierworodnemu synowi Ezawowi. W jakich okolicznościach, i w jakim celu, dziś, jak i od wieków, ludzie postępują w podobny sposób?

II. 1 Moj. 27:34-45

34. Gdy Ezaw usłyszał słowa ojca swego, podniósł głośny i pełen goryczy krzyk i rzekł do ojca: Pobłogosław także mnie, ojcze mój.

35. A on rzekł: Brat twój przyszedł podstępnie i wziął błogosławieństwo twoje.

36. Wtedy rzekł: Słusznie nazwano go Jakub, podszedł mnie bowiem już dwukrotnie, wziął moje pierworodztwo, a teraz wziął moje błogosławieństwo. I rzekł jeszcze: Czy nie zachowałeś i dla mnie błogosławieństwa?

37. A Izaak odpowiedział i rzekł do Ezawa: Oto ustanowiłem go panem nad tobą i dałem mu za sługi wszystkich pobratymców jego, zapewniłem mu zboże i wino; cóż więc mogę jeszcze dla ciebie uczynić, synu mój?

38. A Ezaw rzekł do ojca swego: Czy tylko jedno błogosławieństwo masz, ojcze? Pobłogosław także mnie, ojcze mój! I Ezaw zaczął głośno płakać.
39. Izaak zaś, ojciec jego, odpowiedział i rzekł do niego: Oto z dala od urodzajnej ziemi będzie siedziba twoja, z dala od rosy niebieskiej z góry.
40. Z miecza twego żyć będziesz i bratu twemu służyć będziesz, ale gdy wyteżysz siły, zrzucisz z szyi jarzmo jego.
41. Dlatego znienawidził Ezaw Jakuba z powodu błogosławieństwa, którym go pobłogosławił ojciec, i taki powziął Ezaw zamiar: Zbliżają się dni żałoby po ojcu moim, Wtedy zabiję brata mego Jakuba.
42. Rebecce doniesiono słowa Ezawa, starszego jej syna. Wtedy ona kazała przywołać Jakuba, młodszego syna, i rzekła do niego: Brat twój, Ezaw, chce zemścić się na tobie i zabić cię.
43. Posłuchaj więc, synu mój, głosu mego, wstań i uciekaj do Haranu, do Labana, brata mego.
44. Zamieszkaż u niego przez jakiś czas, aż przejdzie złość brata twego,
45. A gdy przeminie gniew brata twego przeciwko tobie i zapomni o tym, coś mu uczynił, dam ci znać i sprowadzę cię stamtąd. Czemu jednego dnia miałabym was obu utracić?
- (BW) – a) **jak opisałbyś wewnętrzne przeżycia, myśli, warunki życia każdego człowieka, który stał się ofiarą oszustwa, brzemień jakie dźwiga w szczególnej sytuacji, gdy ktoś podaje się za niego samego?** b) **czy doświadczyłeś podobnego zdarzenia w swoim życiu?**

III. 1 Moj. 32:3-8; 32:16-19; 33:1,3-4; 33:11

3. Potem posłał Jakub przed sobą posłów do Ezawa, brata swego, do ziemi Seir, do krainy Edom,
4. I dał im takie polecenie: Tak powiecie panu mojemu Ezawowi: To mówi sługa twój, Jakub: Byłem gościem Labana i zatrzymałem się tam aż dotąd.
5. A mam woły i osły, trzody, niewolników i niewolnice; i posyłam posłów, aby dać znać o tym panu mojemu, by znaleźć łaskę u ciebie.
6. A gdy posłowie wrócili do Jakuba, rzekli: Przyszliśmy do brata twego, do Ezawa, lecz on już idzie na twoje spotkanie, a jest z nim czterystu mężów.
7. Wtedy Jakub zląkł się bardzo i zatrwożył. Rozdzielił więc na dwa obozy ludzi, którzy z nim byli, owce, bydło i wielbłądy,
8. Pomyślał bowiem: Jeżeli Ezaw napadnie na jeden obóz i pobije go, wtedy ocaleje drugi obóz.
- (...)
16. Powierzył je sługom swoim, każde stado z osobna, i rzekł do sług swoich: Idźcie przede mną, a zostawiajcie odstęp między pojedynczymi stadami,
17. Pierwszemu dał takie polecenie: Gdy cię spotka Ezaw, brat mój, i zapyta się ciebie, i powie: Do kogo należysz, dokąd idziesz i do kogo należą te stada przed tobą?
18. Odpowiedz: To należy do służby twego, Jakuba. Jest to dar posłany panu memu, Ezawowi, a oto on sam idzie za nami.
19. Takie samo polecenie dał drugiemu i trzeciemu, i wszystkim, którzy szli za stadami, mówiąc: Tak mówcie do Ezawa, gdy go spotkacie.
- (...)
1. A gdy Jakub podniósł oczy swoje, zobaczył, że Ezaw nadchodzi a z nim czterystu mężów. Rozdzielił więc dzieci pomiędzy Leę, Rachelę i dwie służące.
- (...)
3. Sam natomiast poszedł przed nimi i pokłonił się siedem razy aż do ziemi, zanim zbliżył się do brata swego.
4. Ezaw wybiegł naprzeciw niego, objął go, rzucił mu się na szyję i ucałował go; i rozplakali się.
- (...)
11. Rzekł Jakub do Ezawa: Przyjmij, proszę, upominek mój, który ci złożyłem, gdyż Bóg był mi łaskawy i mam wszystko! A gdy usilnie nalegał na niego, przyjął.
- (BW) – a) **wyjaśnij proszę słuchającym słów Bożych, dlaczego tak niewielu zwaśnionych i znienawidzonych, skłóconych ze sobą rodzin i narodów, dąży do ostatecznego pojednania i zbratania się?** b) **czy tych dwóch braci, nieustannie różniło się skrajnie posiadanymi dobrami?**